

## PIOTR KOŁŁATAJ

ur. 1924; Stanugi, Białoruś (obecnie)



Miejsce i czas wydarzeń	Głębokie, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Głębokie, dwudziestolecie międzywojenne, prawosławni, Cyganie, wygląd Cyganów, zwyczaje Cyganów

### Prawosławni i Cyganie

Prawosławnych pamiętam, przecież ja byłem w tym czasie prawosławnym. Byli też Cyganie, przyjeżdżali, Cyganki wróżyły z ręki, z kart oczywiście za odpowiednim wynagrodzeniem. Przyjeżdżali najczęściej taborami, ale bywało, że i pojedynczo. Tabor to była furmanka i konie albo jeden, albo dwa zaprzężone w zależności od tego jaka to była furmanka. Pomieszkiwali przeważnie w lesie. Czasem jak nie było ich w pobliżu lasu to na polu, bo w wioskach nie. Cyganie wyglądali jak inni ludzie, specjalnie jakimś wyglądem się nie różnili. Może więcej było ich czarnych, więcej z brodami, dalej nie mogę sobie przypomnieć. Różnie z nimi bywało, bo to są ludzie jak to się mówi Białorusini, to ludzie tacy głodni, nie chętnie każdego przyjmą, niechętnie każdego poczęstują. Ponieważ znali język litewski, białoruski, ukraiński, ruski to mniej więcej z wszystkimi, którzy mogli się znaleźć przypadkowo lub celowo na naszej ziemi, na polskiej ziemi to mogli się z nimi porozumieć. W moim otoczeniu mówiło się różnie, czasem po polsku, czasem po białorusku, bo współcześnie na tych terenach jest Białoruś.

Data i miejsce nagrania	2010-09-15, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Piotr Lasota, Justyna Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"